

Podatek

Milena
Wojłowicz



Fabryka Słów
www.fabrykaslow.pl

Milena Wójtowicz "Podatek"

Fahrenheit Crew



Pewne na tym świecie są tylko śmierć i podatki. Po doświadczeniach z Magicznym Urzędem Skarbowym niektóre upiory mówią, że śmierć nie jest taka najgorsza...

Nieważne, czyś Smokiem Wawelskim, upiorem Białej Damy, szanowanym arcymagiem na stanowisku czy prostym wilkołakiem z pobliskiego lasu – magiczny podatek liniowy cię nie ominie. Tak jak i jego poborcy. A skoro mowa o Smoku, zdaje się, że zalega za kilka lat...

[Fragment recenzji:](#) Książka napisana jest bardzo lekkim, dowcipnym językiem. Autorce udało się zręcznie sparodiować wyświechtane stereotypy fabularne rodem z amerykańskich filmów akcji. Bohaterowie, choć współpracują z tak nielubianą przeze mnie instytucją (Urząd Skarbowy to Urząd Skarbowy, nieważne czy pierwszy, czy DRUGI), są sympatyczni i przekonujący. Fabuła jest zgrabna, akcja toczy się wartko. Na uwagę zasługuje jakość edytorska – niezła redakcja oraz korekta, zabawny portret Moniki na okładce.
Podatek (wydanie drugie)



[Oficjalna strona autorki](#)